

Sygn. akt I AGa 181/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Ochalska - Gola

Sędziowie: SA Alicja Myszkowska

del. SO Marta Witoszyńska (spr.)

Protokolant: stażysta Ewa Borysewicz

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2018 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.

przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

oraz sprawy z powództwa M. M.

przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 20 lutego 2018 r. sygn. akt X GC 560/17

1. oddala apelację,

2. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. na rzecz (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 18.750 (osiemnaście tysięcy siedemset pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,

3. nie obciąża powódki M. M. kosztami postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I AGa 181/18

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 20 lutego 2018 roku, wydanym po rozpoznaniu I. sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. w Ł. przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności oraz II. sprawy z powództwa M. M. przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, Sąd Okręgowy w Łodzi:

I 1. pozbawił w całości wykonalności tytuł wykonawczy obejmujący bankowy tytuł egzekucyjny numer (...) z dnia 4 marca 2014 roku wystawiony przez (...) Bank (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. przeciwko (...) Spółce z ograniczoną

odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. opatrzony klauzulą wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 16 maja 2014 roku w sprawie XIII GCo 243/14;

2. oddalił powództwo w pozostałej części;

3. zniósł wzajemnie koszty procesu między stronami niniejszego postępowania.

II. 1. pozbawił w całości wykonalności tytuł wykonawczy obejmujący bankowy tytuł egzekucyjny numer (...) z dnia 17 kwietnia 2014 roku wystawiony przez (...) Bank (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. przeciwko M. M. opatrzony klauzulą wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 16 maja 2014 roku w sprawie XIII GCo 3207/14;

2. oddalił powództwo w pozostałej części;

3. zniósł wzajemnie koszty procesu między stronami niniejszego postępowania.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżyli powodowie (...) sp. z o.o. w Ł. i M. M. w części, tj. w zakresie punktu I podpunkt 2 i 3 oraz punktu II podpunkt 2 i 3 sentencji.

Skarżący zarzucili naruszenie przepisów art. 840 § 1 k.p.c., art. 366 k.c., art. 5 k.c., art. 95-98 prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania bankowych tytułów wykonawczych oraz art. 32 Konstytucji RP - poprzez ich błędne niezastosowanie i w konsekwencji oddalenie powództwa o pozbawienie wskazanych tytułów wykonawczych wykonalności, z uwagi na błędne uznanie przez sąd pierwszej instancji, że o zasadności powództwa nie świadczy fakt, iż wierzyciel może prowadzić lub prowadzi egzekucję w oparciu o dwa tytuły wykonawcze, gdyż nie powoduje ono wygaśnięcia zobowiązania ani nie skutkuje niemożnością egzekwowania roszczenia, podczas gdy uwzględniając całokształt okoliczności sprawy sąd winien był zastosować cytowany przepis, bo nie jest w świetle przepisów prawa bankowego (obowiązujących w dacie wystawienia tytułów) dopuszczalne prowadzenie egzekucji tego samego roszczenia przeciwko dwóm dłużnikom na podstawie dwóch tytułów wykonawczych w sytuacji, gdy w żadnym z tytułów wierzyciel będący ich wystawcą nie wskazał zasad odpowiedzialności dłużników, co w praktyce oznaczało, że nie podał zakresu odpowiedzialności każdego z dłużników, co doprowadziło do podwojenia kwoty długu zaciągniętego przez (...) sp. z o.o. w pozwanym banku. Dodatkowo skarżący podnieśli zarzut nierozpoznania istoty sprawy, wskazując że sąd pierwszej instancji nie zbadał podstawy materialnej pozwu i nie odniósł się od przedmiotu sprawy.

W konkluzji skarżący wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę wyroku sądu pierwszej instancji w zaskarżonej części poprzez pozbawienie w całości wykonalności tytułów wykonawczych obejmujących bankowe tytuły egzekucyjne numer (...) z 4 marca 2014 roku oraz numer (...) z 17 kwietnia 2014 roku, opatrzone klauzulą wykonalności. Nadto wniesli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego i kosztów postępowania drugoinstancyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny nie przeprowadził postępowania dowodowego ani nie zmienił ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, które w całości podziela i przyjmuje za własne. W apelacji nie podniesiono zarzutów dotyczących tych ustaleń. Z tego względu uzasadnienie wyroku ograniczono jedynie do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 387 § 2¹ k.p.c.).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do najdalej idącego zarzutu nierozpoznania istoty sprawy. Jest on w ocenie Sądu Apelacyjnego chybiony. Przede wszystkim zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa, do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi jedynie wtedy, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było

przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (tak min. SN w postanowieniu z dnia 15 lutego 2013 r. w sprawie I CZ 186/12). Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 14 marca 2013 r. w sprawie I CZ 12/13, oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania prowadzącego do wydania zaskarżonego apelacją orzeczenia. Niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, niewłaściwa ocena dowodów czy ewentualna błędna subsumcja nie są równoznaczne z nierozpoznaniami istoty sprawy.

W rozpatrywanej sprawie Sąd Okręgowy odniósł się do roszczenia będącego przedmiotem żądania pozwu, poddał także analizie zarzuty podnoszone przez pozwanego. Sąd Okręgowy odniósł się więc do tego co było przedmiotem sprawy, a jedynie konkluzja jego rozważań pozostaje częściowo odmienna od oczekiwań skarżących, co jednak w żadnym razie nie uzasadnia przywołanego w apelacji zarzutu.

Chybiony okazał się również zarzut naruszenia art. 366 k.c. Skarżący zdają się bowiem nie dostrzegać, że określona w tym przepisie solidarność bierna, ze względu na swój rygorystyczny charakter musi wynikać ze szczególnej podstawy prawnej. Solidarności biernej nie można domniemywać, stosownie do art. 369 k.c. musi ona wynikać z ustawy lub czynności prawnej. W niniejszej sprawie taka podstawa prawna nie występuje, bo różna jest podstawa odpowiedzialności skarżących. Odpowiedzialność powoda – (...) sp. z o.o., o której mowa w Bankowym Tytule Egzekucyjnym nr (...) z 4 marca 2014 roku z nadaną klauzulą wykonalności wynika z umowy kredytowej z 13 października 2009 roku, natomiast odpowiedzialność M. M., o której mowa w Bankowym Tytule Egzekucyjnym nr (...) z 17 kwietnia 2014 roku z nadaną klauzulą wykonalności wynika z faktu bycia poręczycielem wekslowym. Chybione są zatem zarzuty skarżących, że bank wykazał w wymienionych bankowych tytułach egzekucyjnych istnienie dwóch niezależnych od siebie zobowiązań kredytowych, naruszając przepisy art. 96-98 prawa bankowego. Skarżących, jako dłużników pozwanego, nie łączą zatem więzy solidarności biernej. W niniejszej sprawie mamy natomiast do czynienia z tzw. solidarnością nieprawidłową (in solidum), gdzie wierzyciel może dochodzić swego roszczenia od kilku osób, lecz na podstawie odrębnych stosunków prawnych, jakie go łączą z poszczególnymi osobami, przy czym w razie spełnienia świadczenia przez jednego z dłużników, zobowiązanie wygasa w stosunku do pozostałych dłużników. Z uwagi na zabezpieczenie należności pozwanego wekslem powstały dwa roszczenia powiązane ze sobą w taki sposób, że wierzyciel może ich dochodzić od każdego z dłużników osobno. Zaspokojenie roszczenia z weksla lub czeku powoduje umorzenie istniejącej wcześniej wierzytelności – pierwotnego zobowiązania (K. Zagrobelny, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz KC, 2014, art. 506, Nb 9; A. Szpunar, Kilka uwag o odnowieniu, s. 13). W praktyce skutki solidarności i odpowiedzialności in solidum są podobne: poszkodowany może dochodzić naprawienia szkody od wybranego przez siebie podmiotu, zaś zadośćuczynienie przez ten podmiot jego obowiązkowi odszkodowawczemu powoduje umorzenie zobowiązania, w którym uczestniczy drugi. Pod względem konstrukcyjnym istnieje jednak zasadnicza różnica, wyrażająca się w tym, że o ile w przypadku solidarności istnieje jeden wewnętrznie złożony stosunek obligacyjny charakteryzujący się wielością dłużników, o tyle na gruncie odpowiedzialności in solidum mamy do czynienia z dwoma, w zasadzie niezależnymi od siebie, zobowiązaniami, powiązаныmi jedynie poprzez wspólność celu, który ma być w ich ramach zrealizowany (naprawienie szkody).

W istocie apelujący stara się wykazać, że sam fakt nie zaznaczenia w tytule wykonawczym faktu odpowiedzialności dłużników na zasadzie odpowiedzialności in solidum, przesądza o konieczności pozbawienia obu tytułów wykonawczych wykonalności.

Tego poglądu apelującego nie da się jednak podzielić, gdyż z żadnego przepisu prawa nie wynika obowiązek zamieszczenia w tytule wykonawczym takiej wzmianki o zasadzie odpowiedzialności, a wobec konstrukcji odpowiedzialności in solidum (podobnie jak i odpowiedzialności solidarnej) dopiero wykonanie zobowiązania przez jednego z dłużników prowadzi do wygaśnięcia zobowiązania i może być podstawą do pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności wobec drugiego dłużnika w takim zakresie w jakim zobowiązanie wygasło. Umieszczenie

w tytule wykonawczym wzmianki o zasadzie odpowiedzialności niewątpliwie natomiast nie prowadzi do wykonania zobowiązania i nie może zatem być podstawą do pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności.

Każdy tytuł egzekucyjny albo inny akt, któremu może zostać nadana klauzula wykonalności, powinien obligatoryjnie zawierać jedynie dokładne oznaczenie wierzyciela, dłużnika oraz świadczenia, które ma być spełnione.

Tytuły egzekucyjne oraz inne akty podlegające zaopatrzeniu w klauzulę wykonalności mogą również zawierać dodatkowe składniki, takie jak: termin spełnienia świadczenia (wykonania obowiązku), warunek, od którego uzależnione jest spełnienie świadczenia, bądź inne niż warunek (*dies incertus an*) w rozumieniu art. 89 i n. KC zdarzenie, od którego uzależnione jest wykonanie obowiązku (np. termin, *dies certus an*), art. 110 i n. KC, zastrzeżenie, że spełnienie świadczenia jest uzależnione od wcześniejszego spełnienia świadczenia wzajemnego przez wierzyciela, ograniczenie odpowiedzialności osobistej dłużnika do określonej kwoty (*pro viribus patrimonii*), ograniczenie odpowiedzialności osobistej dłużnika do określonej masy majątkowej (*cum viribus patrimonii*), zastrzeżenie odpowiedzialności rzeczowej dłużnika, umocowanie wierzyciela do wykonania czynności na koszt dłużnika na wypadek niewykonania tej czynności przez dłużnika w określonym terminie, termin, do którego wierzyciel może wystąpić o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności, zastrzeżenie, że wysokość świadczenia zostanie ustalona poprzez zastosowanie wskazanej w tytule egzekucyjnym albo innym akcie (któremu ma być nadana klauzula wykonalności) klauzuli waloryzacyjnej.

Wskazane postanowienia określane są w literaturze jako fakultatywne składniki tytułu egzekucyjnego i nie jest wśród nich wymieniony rodzaj odpowiedzialności dłużników.

Niezależnie od powyższego, skarżący nie wykazali by w niniejszej sprawie zaistniała którakolwiek z podstaw powództwa opozycyjnego, wymienionych w art. 840 § 1 k.c. Apelujący wskazują, że przeczyli zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, bo zaprzeczyli obowiązkowi spełnienia na rzecz wierzyciela świadczenia objętego tytułem egzekucyjnym w zakresie i w sposób wynikający z treści wystawionych przez pozwany bank bankowych tytułów egzekucyjnych.

W literaturze przedmiotu i w judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że użyty w art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. termin „zdarzenie” należy do dziedziny prawa materialnego. Oznacza to, że „zdarzeniami” w rozumieniu tego przepisu są wyłącznie zdarzenia leżące u podstawy świadczenia wynikającego z zobowiązania dłużnika objętego tytułem egzekucyjnym lub - w przypadku z art. 786, 788, 791 k.p.c. - stojące u podstaw klauzuli wykonalności. W drodze tego powództwa można zatem zwalczać tytuł wykonawczy powołując się na zdarzenia, które zaszły przed powstaniem tytułu egzekucyjnego jak również na zdarzenia zaistniałe pomiędzy powstaniem tytułu egzekucyjnego a nadaniem tytułowi klauzuli wykonalności (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1985 r., III CZP 14/85, OSNC 1985/12/192, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2006 r., IV CSK 24/06). Niezawarcie w tytułach wykonawczych zastrzeżenia, że dłużnicy odpowiadają w ten sposób, iż spełnienie świadczenia przez jednego z nich zwalnia drugiego, przy czym aż do zupełnego zaspokojenia powoda obaj pozwani pozostają zobowiązani, nie stanowi natomiast postawy powództwa opozycyjnego, nie jest bowiem zdarzeniem o którym mowa w art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, apelację jako bezzasadną oddalono na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego co do powódki M. M. orzeczono na zasadzie z art. 102 k.p.c., mając na względzie jej trudną sytuację życiową i materialną.